

Izabella Andrzejuk

Rola przyjaźni w wychowaniu człowieka

Studia Philosophiae Christianae 47/2, 231-241

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IZABELLA ANDRZEJUK

Wyższa Szkoła Komunikowania, Politologii i Stosunków Międzynarodowych w Warszawie

ROLA PRZYJAŹNI W WYCHOWANIU CZŁOWIEKA

Słowa kluczowe: przyjaźń, wychowanie, człowiek, relacja osobowa

1. Wstęp. 2. Rozumienie osoby i relacji. 3. Przyjaźń jako relacja osobowa 4. Wychowanie i jego związki z przyjaźnią. 5. Zakończenie.

1. WSTĘP

Podejmując temat przyjaźni i jej roli w wychowaniu człowieka, należałoby przede wszystkim określić ramy, w których to zagadnienie zostanie omówione. Zarówno przyjaźń, jak i wychowanie dotyczą człowieka, który będzie stanowił swoiste centrum zamieszczonych tu rozważań. Ważne zatem wydaje się filozoficzne i antropologiczne podłoże omawianej problematyki. Swoistym przewodnikiem po zagadnieniach przyjaźni i wychowania będzie antropologia filozoficzna Mieczysława Gogacza, autora znanych książek z zakresu filozoficznych podstaw pedagogiki oraz etyki¹. Szczególnie ważnym zagadnieniem jest u M. Gogacza teoria relacji osobowych jako relacji wiążących byty rozumne i budujących się na przejawach aktu istnienia. Tutaj bowiem też mieściłaby się interesująca nas przyjaźń, właśnie jako odmiana relacji osobowych i jako naturalny (zgodny z naturą człowieka) sposób jego wychowywania (bądź samowychowania).

¹ Mieczysław Gogacz jest autorem takich książek z zakresu etyki oraz pedagogiki, jak: *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie; Wprowadzenie do etyki chronienia osób; Podstawy wychowania; Mądrość buduje państwo; Etyka i medycyna.*

2. ROZUMIENIE OSOBY I RELACJI

Postawienie tezy, że przyjaźń jest relacją osobową, wymaga wyjaśnienia, czym jest osoba i relacja. M. Gogacz, formułując własną definicję osoby, skorzystał z tradycyjnych ujęć zarówno Boecjusza, jak i św. Tomasza z Akwinu. Boecjusz, określił osobę jako jednostkową substancję o rozumnej naturze², co wskazuje na arystotelesowskie korzenie tego ujęcia Ostatniego Rzymianina. Rozumność jest bowiem różnicą gatunkową (*differentia specifica*), wyodrębniającą człowieka jako osobę spośród innych substancji – czyli bytów samodzielnych. Nieco później św. Tomasz z Akwinu uzupełnił Boecjuszowe rozumienie osoby. Zwrócił on bowiem uwagę, że każdy byt posiada istnienie, które jest przyczyną tego, iż ten byt w ogóle jest, istnieje. Jest ono zatem aktem zapoczątkowującym dany byt. Istnienie na zewnątrz bytu przejawia się poprzez własności istnieniowe. Możemy powiedzieć, że każdy byt jest odrębny, jeden, realny, prawdziwy, dobry i piękny. Takie rozumienie struktury bytowej pozwoliło też Akwinaciu wprowadzić do tradycji filozoficznej nowe rozumienie istoty jako subsystemu (czyli istoty przenikniętej wpływem istnienia). Tomasz również, podobnie jak Boecjusz, wskazał na rozumność jako podstawę osobowego wymiaru bytów³. Rozumność, według Akwinaty, ma swoje źródło w intelekcie. To właśnie za sprawą rozumności osoba posiada swoją godność i tylko osobom przypada bycie rozumną naturą. M. Gogacz, wykorzystując wymienione przez Tomasza własności istnieniowe oraz rozumność – wyróżniającą osobę spośród innych bytów – zbudował swoją teorię relacji osobowych, czyli relacji, którymi właśnie mogą wiązać się osoby. W ten sposób można za M. Gogaczem wskazać na następujące *constitutiva* osoby:

² „[persona] naturae rationabilis individua substantia”, Boecjusz, *Traktaty teologiczne*, tłum. z łac. A. Kijewska, R. Bielak, Kęty 2007, 122. W wydaniu tym tekst Boecjusza znany powszechnie pt.: *De persona et duabus naturis* nosi tytuł: *Przeciw Eutychesowi i Nestoriuszowi*.

³ Sancti Thomae de Aquino, *Summa Theologiae*, I, q.29, a.2c, Alba – Editiones Paulinae – Roma: „persona significat id quod est perfectissimum in tota natura, scilicet subsistens in rationali natura”.

a) Istnienie (*esse*) bytu. Jeśli chcemy coś o bycie powiedzieć, to przede wszystkim musi on być. Powodem tego, że on jest, jest właśnie istnienie.

b) Intelktualność bytu. Istnienie w obrębie istoty bytu (jeśli jest to osoba) zapoczątkowuje (inaczej aktualizuje) intelektualność.

c) Nawiązywanie relacji osobowych dzięki przejawom istnienia.

Tak ujęta osoba może nawiązywać relacje osobowe. Należy zatem określić – jak już było wspomniane – czym są te najbardziej typowe przejawy aktywności osoby. M. Gogacz, charakteryzując relację jako taką, odwołuje się do arystotelesowskiego jej rozumienia jako wzajemnego odniesienia, przyporządkowania jednego bytu do drugiego. Można wskazać zatem na jakiś podmiot i kres takiego wzajemnego odniesienia. Nie należy jednak utożsamiać odniesienia między podmiotem a kresem z relacją zachodzącą pomiędzy przyczyną a skutkiem. Relacja łączy dwa byty, bądź ich elementy w sytuacji, gdy już istnieją, w związku z tym nadawana przez podmiot relacja nie stwarza kresu jako skutku swego działania. Sam Gogacz dzieli relacje na transcendentale i kategoriałne, a te ostatnie na istnieniowe oraz istotowe. Do istnieniowych należą relacje istnieniowe sprawcze, interesujące nas istnieniowe osobowe oraz istnieniowe nieosobowe⁴. Relacje osobowe, będące przedmiotem naszych rozważań, są dwukierunkowe. M. Gogacz, wyprowadzając już swoje autorskie konsekwencje z Tomaszowego rozumienia osoby, wyodrębnia przynajmniej trzy spośród własności istnieniowych, które stanowią podstawę do budowania relacji osobowych. Są nimi: realność, prawda i dobro⁵.

⁴ M. Gogacz wprowadza podział na relacje transcendentale i kategoriałne ze względu na podmiot i kres relacji. Określa relacje transcendentale jako wewnątrzbytowe, zachodzące pomiędzy wewnętrznymi twórczymi bytu. Natomiast relacje kategoriałne określa jako zewnątrzbytowe (dzieli je również na realne i myślnie). Skupiając się wyłącznie na relacjach realnych, wymienia wśród kategoriałnych relacji istnieniowe oraz istotowe (ze względu na strukturę bytu). Relacje istotowe są jednokierunkowe (tu mamy poznawanie i decydowanie), natomiast relacje istnieniowe to: sprawcze, osobowe i nieosobowe. Zob: M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Warszawa 2008, 60-65.

⁵ M. Gogacz uważa, że pozostałe własności istnieniowe także mogą być podstawą do nawiązywania relacji osobowych. Sam jednak tego tematu nie rozwija.

Ze względu na przedmiot naszych rozważań, którym jest przyjaźń i jej znaczenie w wychowaniu człowieka, należy przede wszystkim skupić się na realności, będącej podstawą nawiązywania osobowej relacji miłości, która w swych różnorodnych przejawach i odmianach może również być interesującą nas przyjaźnią.

3. PRZYJAŹŃ JAKO RELACJA OSOBOWA

Osoby, spotykając się w samym fakcie swojej realności, mogą powiązać się osobową relacją miłości. Zatem ich realne istnienie wystarczy do tego, aby mogła między osobami trwać pewna życzliwa obecność. Z tego też powodu miłość jawi się jako relacja bezinteresowna, gdyż potrzebna jest tu tylko wzajemna obecność osób, ich spotkanie właśnie dlatego, że są. M. Gogacz wymienia kilka poziomów miłości. Interesującym nas poziomem jest miłość najwłaściwsza dla osób – *dilectio*, a w niej właśnie przyjaźń – *amicitia*⁶. Charakteryzuje się ona tym, że ważną rolę odgrywa w niej intelektualność osoby, a druga osoba nie jest postrzegana jako dobro dla mnie, lecz jako dobro samo w sobie. M. Gogacz, charakteryzując przyjaźń, określa ją jako miłość przepelnioną radością spowodowaną wzajemnym przebywaniem i obecnością przyjaciół, a zarazem jako pozbawioną smutku z powodu rozstania z przyjacielem.

Więcej jednak o samej przyjaźni mówią Arystoteles i św. Tomasz z Akwinu. Arystoteles poświęca zagadnieniu przyjaźni dwie księgi swojej *Etyki nikomachejskiej*⁷, z kolei Akwinata podejmuje temat przyjaźni, komentując dzieło Arystotelesa⁸.

⁶ Więcej na ten temat w: M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985, 12–17.

⁷ Warto dodać, że o przyjaźni Arystoteles pisze we wszystkich swoich etykach, w: *Etyce wielkiej*, *Etyce eudemejskiej* oraz we wspomnianej już *Etyce nikomachejskiej*. Autorka artykułu zdecydowała się jednak skorzystać przede wszystkim z treści: Arystoteles, *Etyka nikomachejska. Dzieła wszystkie*, t. 5, ks. VIII i IX, Warszawa 1996, tłum. z grec. D. Gromska.

⁸ Sancti Thomae Aquinatis, *In decem libros Ethicorum Aristotelis ad Nikomachum expositio*, editio tertia, cura et studio R. Spiazzi, Marietti, Torino 1986, Lb. VIII i IX.

Co zatem interesującego w aspekcie wychowania mogłoby być w rozważaniach autorów bądź co bądź żyjących w czasach odległych od nam współczesnych? Obaj akcentują, iż przyjaźń jest relacją wynikającą niejako z natury człowieka. Arystoteles stwierdza nawet wprost, że człowiek ma społeczną naturę⁹. Teza ta jest wyprowadzona z wnikliwej obserwacji ludzi. Trudno bowiem wyobrazić sobie człowieka żyjącego całkowicie samotnie, a jeszcze trudniej wyobrazić sobie, że nowo narodzony człowiek utrzyma się przy życiu samodzielnie. Potrzebujemy do swojego rozwoju innych ludzi i nie jesteśmy w stanie bez ich towarzystwa przeżyć, gdyż nie uda nam się zaspokoić naszych podstawowych potrzeb. Nie chodzi tu tylko o rozwój fizyczny, lecz także o psychiczny oraz intelektualny. Uczymy się, zdobywamy wiedzę, usprawniamy się w określonych czynnościach przede wszystkim dzięki relacjom z innymi osobami. To zatem inne osoby są naszym wychowawczym środowiskiem. Ważne jest zatem, jakimi relacjami jesteśmy powiązani z otaczającymi nas ludźmi. Zarówno Arystoteles, jak i św. Tomasz zwracają uwagę na to, że najlepiej, aby to była relacja przyjaźni i to nie jakiegokolwiek, lecz przyjaźni na najwyższym poziomie – określanej jako przyjaźń doskonała. Przyjaźń taka jest miłością na poziomie relacji właściwej dla osób, w której kochamy drugiego człowieka – tak jak ujmuje to M. Gogacz – ze względu na niego samego. Taka przyjaźń zachodzi między ludźmi podobnymi do siebie pod względem posiadanego dobra cnót, czyli zalet moralnych. Oznacza to tyle, że podobieństwo przyjaciół (także ich równość) są spowodowane posiadaniem przez nich cnót. Sama zaś cnota jest jakąś doskonałością, czyniącą zarówno człowieka, jak i jego działanie czymś dobrym. Posiadanie zatem cnoty wyklucza wszelką niedoskonałość. Prawdziwy przyjaciel będzie pragnąć dla swego przyjaciela tego, co dla niego dobre, a nie tego, co jemu samemu przyniesie jakieś korzyści¹⁰. Przyjaźń taka właściwie da się sprowadzić do problematyki czynienia drugiemu człowiekowi dobra, właśnie ze względu na niego samego, całkowicie bezinteresownie. Samo zaś zagadnienie dobrego działania (zgodnego z cnotami) naprowadza nas na problematykę etyki oraz interesu-

⁹ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Księga IX, 1169b, 272.

¹⁰ Tamże, Ks. VIII, 1156b, 240.

jącej nas tu szczególnie pedagogiki – w której jest miejsce na kwestię wychowania.

4. WYCHOWANIE I JEGO ZWIĄZKI Z PRZYJAŹNIĄ

Wychowanie jest zagadnieniem z zakresu pedagogiki. Na wychowanie zatem w tym kontekście składałyby się czynności powodujące nawiązywanie przez człowieka relacji z tym, co prawdziwe i dobre¹¹. Ujmując to jeszcze inaczej – można by określić to samo wychowywanie jako nabywanie sprawności przez człowieka, a pedagogikę – jako dyscyplinę, której przedmiotem byłyby metody uzyskiwania takich usprawnień (kierujących do prawdy i dobra). Celem, jaki stawia sobie pedagogika, jest osiągnięcie przez wychowywanego człowieka pewnej przemiany myślenia – *metanoi*, która spowoduje, że inni ludzie będą przez niego postrzegani jako ważniejsi od rzeczy. Wydaje się w związku z tym, iż za pomocą filozofii człowieka należałoby ustalić, kim jest człowiek oraz za pośrednictwem etyki – jakie będą zasady, dzięki którym ludzkie postępowanie będzie prawdziwe i dobre. Zatem naukami, z których pedagogika będzie korzystała są antropologia filozoficzna oraz etyka.

Przedmiot zainteresowań pedagogiki – wychowanie – jest czynnością, polegającą na utrwalaniu przez człowieka jego więzi z prawdą i dobrem, z tym, co prawdziwe i dobre. Profesor M. Gogacz zwraca jednak uwagę, że tego może człowieka nauczyć tylko drugi człowiek¹². Wspomniane usprawnienia we wrażliwości na prawdę i dobro polegają faktycznie na tym, że to konkretne władze człowieka mają

¹¹ Autorem takiego określenia wychowania jest Mieczysław Gogacz. Zob.: M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997, 15.

¹² M. Gogacz w swojej książce, *Człowiek i jego relacje*, we fragmencie poświęconym wychowaniu i nauczaniu zwraca uwagę na wyższość człowieka nad instytucjami w procesie przekazywania prawdy: „Uczenie się wierności prawdzie, powodujące *metanoię*, jest zarazem wychowaniem, to znaczy przebywaniem w relacji miłości, wiary i nadziei. One każą nam szukać ludzi i humanizmu, Boga i religii.

A przyjaźń i miłość wymagają rodzin, małżeństw, przyjaciół, społeczeństw, Narodów, gdyż miłości nie uczą instytucje, lecz człowiek kochający i dobry”. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985, 110.

zdobywać określone sprawności. Należy przy tym dodać, iż wychowaniu podlegają duchowe władze człowieka (intelekt i wola) oraz władze zmysłowe. Wychowanie intelektu sprowadza się do nabycia przez niego sprawności mądrości, która powoduje stałą wierność prawdzie i dobru. Uściślając, należy dodać, że chodzi w wychowaniu o to, by intelekt napotkany byt rozpoznawał w wywołanych przez niego zarazem skutkach (chodzi o ujęcie prawdy w jej więzi z dobrem). Cóż z tego bowiem, jeśli ktoś będzie znał prawdę o narkotykach, skoro tej prawdy nie powiąże z faktem, iż narkotyki stanowią dla człowieka niszczące go zło. Mądrość właśnie sprawia, że po ustaleniu, zidentyfikowaniu prawdy o jakiejś rzeczy bądź bycie, potrafimy tę prawdę związać z dobrem – czy będzie dla nas dobrem, czy też nie. Związek ten doprowadza nas do problemu wychowania kolejnej władzy ludzkiej – woli, która jest odpowiedzialna za decyzje¹³. Wychowanie woli polega z kolei na spowodowaniu, aby była wierna temu, przy czym trwa intelekt i ukazuje jej jako prawdę, wywołującą w nas dobre skutki. Analogicznie do intelektu i woli, wychowaniu podlegają w człowieku jego władze zmysłowe poznawcze i pożądarkowe. Ich wychowanie sprowadza się do powodowania w tych władzach nawyku poddania ich (oraz właściwych im działań) kontroli ze strony intelektu i woli.

Szczególne pozycja pedagogiki – kieruje ona bowiem wychowaniem człowieka – powoduje, że korzysta ona z zasad wyboru szczegółowych czynności, dzięki którym człowiek realizuje działania chroniące osoby wraz z relacjami. M. Gogacz w swoich rozważaniach pedagogicznych wprowadza podział na pedagogikę ogólną – zajmującą się rozpoznaniem powodu wyboru zasad usprawniających intelekt i wolę, i pedagogikę szczegółową – która bierze pod uwagę aktualną kulturę określonego środowiska wychowawczego oraz reaguje na bieżące zagrożenia wychowawcze¹⁴. Wśród tych zasad – na terenie pedagogiki ogólnej – możemy wymienić: mądrość, otwarcie się na prawdę (wiara), cierpliwość. Z kolei w pedagogice szczegółowej – pokorę i posłuszeństwo. Zasady te nie są ani modelami, ani też wzorami jakichś zachowań, są natomiast sprawnościami bądź cnotami, które stanowią

¹³ M. Gogacz, *Podstawy wychowania*, Niepokalanów 1993, 32.

¹⁴ Zob.: M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997, 62–63.

podstawę dla innych cnót, określając zarazem „kierunki ich nabywania”¹⁵. Wspominana już wcześniej mądrość jest w człowieku usprawnieniem jego intelektu w taki sposób, by człowiek kierował się do prawdy i dobra. Mądrość spełnia ponadto funkcję sprawności wspierającej i chroniącej relacje osobowe, np. relację przyjaźni. Relacje osobowe bowiem są wspierane naszym poznaniem i naszymi decyzjami. Z kolei wiarę, jako jedną z relacji osobowych możemy nazwać relacją zaufania, gdzie zaufanie jest odniesieniem wywołanym przez istnieniową własność prawdy. Ostatnią z zasad pedagogiki ogólnej jest cierpliwość jako umiejętność powtarzania działań polegających na doznawaniu dobra, aż do poziomu usprawnienia w tej czynności poszczególnych władz człowieka. Cierpliwość także polega na niepoddawaniu się zniechęceniu i smutkowi, które mogłyby nas odsunąć od obranego przez nas dobra.

Z kolei pierwsza z zasad pedagogiki szczegółowej – pokora – polega na zgodzie woli człowieka na przyjęcie prawdy oraz dobra i zarazem na rezygnowaniu ze zła i fałszu. W praktyce, często realizuje się w umiejętności widzenia siebie takim, jakim się jest, właśnie zgodnie z prawdą. M. Gogacz zaznacza, że pokora często wiąże się z umartwieniem, gdyż zdarza się, iż to, co nie jest prawdziwe czy dobre, wydaje się nam zarazem atrakcyjne¹⁶. Umartwienie tak rozumiane jest wspomagane wiarą. Istotne wydaje się, iż to właśnie zaufanie do wychowawcy stanowi motywację do porzucenia „atrakcyjnego” fałszu bądź zła. I wreszcie posłuszeństwo – polegające na realizowaniu życzeń osób, które kochamy, którym ufamy i w których dobru pokładamy nadzieję. Posłuszeństwo powoduje postawę ubóstwa, którą Gogacz ujmuje jako pierwszeństwo osób przed rzeczami¹⁷. Innymi słowy postawa taka wyraża się w tym, że człowiek jest ważniejszy od rzeczy.

Gdy już określiliśmy przedmiot pedagogiki, a także jej zasady, spróbujmy jeszcze wyraźniej powiązać problematykę wychowania z przyjaźnią. Przyglądając się przyjaźni jako relacji osobowej, nie sposób przecenić jej rolę w procesie wychowania człowieka. Widział to wy-

¹⁵ Zob.: Wyjaśnienie zasad pedagogiki ogólnej i szczegółowej M. Gogacza w interpretacji A. Andrzejuka, w: A. Andrzejuk, *Człowiek i dobro*, Warszawa 2002, 73.

¹⁶ M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, dz. cyt., 49.

¹⁷ Tamże.

rażnie Arystoteles, gdy zauważył, że rządzącym szczególnie powinno zależeć, by członkowie społeczności im podlegających wiązali się przyjaźniami – gdyż przyjaźń jest najtrwalszym spoiwem wspólnot. Widział to też św. Tomasz, który głosił, iż przyjaźń powoduje, że rzeczy trudne stają się łatwe¹⁸. Tym mocniej uwidacznia się ten związek w pedagogice M. Gogacza. Relacje osobowe bowiem są tam swoistym „podłożem” dla procesu wychowania. Aby wychowywany człowiek chciał i mógł kierować się do powiązań z prawdą i dobrem, potrzebuje przewodnika, którego może traktować jak przyjaciela. Osoba zaprzyjaźniona bowiem przede wszystkim troszczy się o dobro swego przyjaciela, otacza go miłością, w której imię nie zawaha się powiedzieć na przykład trudnej i niewygodnej prawdy. Obok miłości, właśnie zaufanie w przyjaźni odgrywa ważną rolę. Trudno wyobrazić sobie człowieka, poddającego się zabiegom wychowawczym, w sytuacji, gdy nie ma choćby podstawowego zaufania do swego wychowawcy. Zarówno przyjaźń, jak i zaufanie, że ktoś wobec nas jest prawdomówny, jest nas w stanie skłonić do postawy posłuszeństwa, pociągającej za sobą niejednokrotnie różnorakie wyrzeczenia. Także życzliwość jako oznaka miłości sprawia, iż chętniej przyjmujemy czyjś punkt widzenia, czyjeś poglądy. Atmosfera życzliwości i akceptacji sprawia, że osoby wychowywane są w większym stopniu skłonne do przyjęcia stanowiska wychowawcy.

I wreszcie chyba najistotniejszy argument. Wychowanie zostało określone jako relacja, polegająca na utrwalaniu przez człowieka jego więzi z tym, co prawdziwe i dobre. Przyjaźń także jest relacją i polega na trosce o prawdziwe dobro przyjaciela, o to, co faktycznie będzie dla niego dobre, a motywem jest tu bezinteresowna i wzajemna miłość przyjaciół (motywowana samym faktem ich istnienia). Zatem przyjaźń jest jakby w wychowaniu „drogą na skróty”, powodując podobne skutki, polegające na utrwalaniu rozumnego oraz dobrego postępowania, po prostu postępowania wyznaczonego przez posiadane cnoty.

¹⁸ Św. Tomasz z Akwinu, *De regno*, w: Św. Tomasz z Akwinu, *Dzieła wybrane. De regno*, tłum. i oprac. J. Salij, Poznań 1984, 147.

5. ZAKOŃCZENIE

Kończąc rozważania o roli przyjaźni w wychowaniu, warto jeszcze zwrócić uwagę na dwie kwestie. Przede wszystkim wychowanie zaprezentowane w tym artykule można przedstawić również jako uczenie się wolności. Gdy bowiem wola kieruje się w swoim działaniu wskazaniami intelektu (zorientowanego na poznawanie prawdy), to usprawnia się w prawości. Zarazem prawa wola jest wolą wolną. Specyfiką bowiem działania woli jest właśnie jej wierność wskazaniom intelektu. W klasycznej teorii człowieka wolność określamy za pomocą dwóch aspektów. Po pierwsze, to człowiek jest podmiotem wszystkich podejmowanych działań i po drugie, ludzka wolność polega na wierności prawdzie i dobru – co sprowadza się po prostu do podejmowania decyzji o nie nawiązywaniu relacji z tym, co złe i fałszywe. Wychowanie jest więc utrwalaniem w człowieku jego wolności¹⁹.

Innym jeszcze akcentem, powiązaniem z tematem wychowania i przyjaźni, jest humanizm. Wspomniana w tekście *metanoia* – pewna przemiana człowieka – ma prowadzić do uznania pierwszeństwa ludzi, a ściślej mówiąc, osób i tu jest miejsce właśnie na humanizm. Omawiane już relacje osobowe – w tym również przyjaźń – odnoszą się do wszystkich osób (zarówno do ludzi, jak i do Boga). Dzięki właściwie wychowanym i wykształconym władzom, człowiek może wybierać działania chroniące relacje osobowe oraz osoby i taka postawa jest przez M. Gogacza nazywana humanizmem. Humanizm zatem realizuje się wówczas, gdy swoim poznaniem i swoim postępowaniem troszczymy się o przyjaciół i przyjaźń. Gdy z kolei przyjaźń ta wiąże osoby ludzkie z osobą Boga, to humanizm ma postać religii. Można tylko jeszcze dodać, że humanizm – mimo pewnego rodzaju zakorzenienia w tak podstawowym elemencie strukturalnym człowieka, jakim jest istnienie – jest jednak postawą, której musimy się świadomie uczyć.

¹⁹ M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, dz. cyt., 62.

THE ROLE OF FRIENDSHIP IN HUMAN EDUCATION

Summary

In the paper the question of the role of friendship in education is considered from the point of view of philosophical realism. Friendship and education are topics of pedagogy. Pedagogy, in turn, is based on philosophy of human nature and ethics. Mieczysław Gogacz discusses the issue of education in the context of personal relationships. The basis of personal relationships are transcendental qualities. Reality (being real) as a property of being is the principle of friendship – an important relationship in human education.

Key words: friendship, upbringing, human, personal relationship